PRZEGLĄD
ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY

Pismo bezpłatne, wychodzące dwa razy na tydzień przy DZIENNIKU WARSZAWSKIM.

N^ER 67.

WARSZAWA.—NIEDZIELA

Dnia 14 (26) Sierpnia 1855 roku.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA IIgo
CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA POLSKIEGO,
etc., etc., etc.,

Rada Administracyjna Królestwa,

Zważywszy: że mosty w dobrach Strzelce, powiecie Stopnickim na rzece Schodniéj położone, znacznych na budowę i utrzymanie wymagają wydatków, na przełożenie Zarządu XIIIgo Okręgu Kommunikacyj postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Do poboru opłat z mostów wspomnionych, ma być udzielona taryffa klasy IVéj, postanowieniem Namiestnika Królewskiego z dnia 5 Sierpnia 1817 r. przepisana.

Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia Zarządowi XIII-go Okręgu Kommunikacyj poleca.

Działo się w Warszawie, dnia 5 (17) lipca 1855 r.

Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek (podpis) *Xiąże Warszawski*.

Sekretarz Stanu, w zastępstwie Podsekretarz Stanu, Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) A. Petrow.

Dyrekcja ubezpieczeń.

W zastosowaniu się do art. 40 urządzenia szczegółowego zabezpieczeń na życie z dnia 2 (14) września 1844 r., wzywa osoby posiadające tego rodzaju zabezpieczenie, od którego w wykazie poniżéj zamieszczonym wyszczególnioną jest wysokość dopuszczonéj zaległości w składkach, aby z wniesieniem takowych jak najśpieszniéj do właściwéj kasy zgłosić się zechciały, w przeciwnym bowiem razie, nietylko liczone będą kary od zaległości artykułem wzmiankowanym oznaczone, ale nadto jeżeli należności uiszczone nie zostaną do dnia 1 (13) stycznia 1856 r., zobowiązania dyrekcji, co do przyjętych ubezpieczeń względem osób zalegających w opłacie ustaną: wykaz ten jest następujący:

Numer świadectwa	Zaległość z roku 1854 rs.	kop.	z roku 1855 rs.	kop.	Razem rs.	kop.
	w kasie główném ubezpieczeń.					
73	419	82	419	82	839	64
117	113	94	113	94	227	88
264	11	—	13	20	24	20
125	52	33	52	33	104	66
88	35	83	71	66	107	49
16	77	12	77	12	154	24
95	26	10	31	32	57	42
171	—	—	10	7	10	7
275	—	—	10	38	10	38
34, 35, 36	—	—	79	74	79	74
251	24	86	13	56	38	42
271	2	10	12	60	14	70
152	—	—	49	95	49	95
113	—	—	54	13½	54	13½
281	—	—	7	10	7	10
241	—	—	21	66	21	66
42	—	—	10	45	10	45
185	—	—	14	20	14	20
18	—	—	28	88	28	88
215	—	—	70	74	70	74
46	—	—	34	6	34	6
	w kasach powiatowych.					
218	59	52	59	52	119	4
109	18	86	15	86	34	72
165	32	64	16	32	48	96
254	83	95	83	95	167	90
154	127	74	63	87	191	61
71	127	1	151	10	278	11
60	—	—	14	33	14	33
232	—	—	25	54½	25	54½
192	—	—	93	16	93	16
86	—	—	13	59	13	59
163	—	—	109	94	109	94
75	—	—	12	30	12	30
110	—	—	28	38	28	38
214	—	—	203	42	203	42
202	—	—	12	—	12	—
277	—	—	68	19	68	19
167	—	—	54	38	54	38

Numer świadectwa	Zaległość z roku 1854 rs.	kop.	z roku 1855 rs.	kop.	Razem rs.	kop.
269	—	—	58	63½	58	63½
247	—	—	7	76	7	76
189	—	—	51	59½	51	59½
228	—	—	50	37	50	37
52	—	—	7	11	7	11
28	—	—	1	30	1	30
70	—	—	28	87	28	87
201	—	—	46	20	46	20
227	—	—	8	13	8	13
196	—	—	7	33	7	33
104	—	—	160	68	160	68
219	—	—	31	36	31	36
210	—	—	73	29	73	29
168	—	—	90	40½	90	40½
266	—	—	34	40	34	40
276	—	—	38	58	38	58
76	—	—	53	13	53	13
74	—	—	30	30½	30	30½
108	—	—	17	19	17	19
242	—	—	12	42	12	42
200	—	—	3	64	3	64

Warszawa dnia 29 lipca (10) sierpnia 1855 r. — Prezes, radzca tajny, J. *Łaszczyński.* — Naczelnik kancelarji, *Miedzielski.*

Najpotrzebniejsza znajomość używanych w gospodarstwie wiejskiém surowych materjałów.

O drzewie.

Nazwanie i opisanie pojedynczych części drzewa.

(Dalszy ciąg).

Korzenie rozpościerają się w kształcie gałęzi szeroko pod ziemią z których główny najczęściéj prostopadle zapuszczony w ziemię, nazywa się macicą. Reszta rozchodząca się w rozmaitych kierunkach na wszystkie strony, zowie się korzeniami bocznemi. Korzenie składają się po większéj części w ogóle z tych samych pierwiastków i naczyń co i pień. Co rok wyrastają nowe odnogi, które się kończą włóknistemi korzonkami, za pomocą których drzewo wciąga w siebie soki pożywne, a oddziela zbyteczne.

Za pomocą gałęzi, gałązek i liścia rozwija się drzewo na wszystkie strony i idzie w górę. Są drzewa, które nawet dwa razy do roku puszczają latorośle, tj. zaraz z początkiem wiosny i w końcu czerwca. Latorośle powstają z pączków, także oczkami zwanych, które są albo pączkami na liście i gałązkę, lub na kwiecie, które pąkówkami nazywają. Liście i iglice wyciągają z powietrza pożywienie dla drzewa, wydzielają oraz jego zbyteczne soki. Skoro zatem podpadły uszkodzeniu, tedy całe drzewo na tém cierpiéć musi.

Wady i choroby drzew.

Wady i choroby powstają u drzew najpierw z niedobranego gruntu i nieodpowiedniego stanowiska, potém z przymrozków nocnych kiedy już dni są ciepłe, ze suszy i wichrów, oraz z zewnętrznych uszkodzeń kory.

U pnia rosnącego dostrzegamy następujących wad:

1. Gdy kora popęka się na pozdłuż, co najczęściéj pochodzi z mocnych mrozów. Rozpękliny takie nigdy się już nie zrosną, tylko je zalewa warga i zamyka, zostawując zwykle znaki w kształcie powrozów, czyli wargowate wypukłości. Często powstają atoli rozpękliny no drzewie ze zbytku miazgi, albo z uderzenia piorunu. Najczęściéj wszakże napotykamy tę wadę u drzew stojących na miejscach wilgotnych; lub wystawionych na wschód i północ. Poprzeczne rysy są także znakiem choroby drzewa, według tego jakie są i w jakiéj ilości.

2. Nabrzmiałe wypukłości i grzyby na drzewie są także znakiem choroby. Jeżeli się ona rozwija z zewnątrz na wewnątrz, natenczas zowie się spleśnielizną, która staje się przyczyną, że drzewo traci na właściwéj swéj ciężkości i ścisłości, i nie pali się tak dobrze. Czém bardziéj drzewo uległo téj chorobie, tém mniéj jest użytecznem. Każda nabrzmiała narośl u drzewa jest znakiem jego chorobliwości, i czém więcéj jest wydatna, tém bardziéj musi być drzewo nadpsute.

3. Wyrostki i guzły powstają na drzewie, jeżeli nie ucięto gałęzi tuż przy pniu, a pokazują się najbardziéj u drzew stojących osobno. — Stają się szkodliwemi, jeżeli są zbyt wielkie. Odłamywanie gałęzi bywa przyczyną zatamowania się soków w drzewie, Miazga zalewa zwykle wszelkie rany podobnego rodzaju, ale jeżeli odłamy są szerokie i głębokie, natenczas pozostają wklęsłości, które szkodzą drzewu przezto, iż zacieka w nie deszcz i sprawia zgniliznę. Z powodów zatamowania się soków w miejscach takich, gdy zarosły, tworzy się nader twarde drzewo, które pospolicie nazywają m a z r e m.

Przy drzewach ściętych zaś uważamy na następujące wady:

1. Na odstawanie rdzeniu przy słojach, które powstaje gdy zrośnieniu słojów stało co na przeszkodzie. Szczeliny tego rodzaju okrążają czasem drzewo na około, czasem zaś tylko w pewnych miejscach. — Im drzewo starsze, tém szersze ma rozpękliny i tém mniéj jest zdatne do rznięcia.

2. Na pękanie rdzeniu w kierunku dośrodkowym, które zwykle tylko u drzew starych napotykamy, co już schnąć od środka i obumierać zaczynają. Łupanie się takie tylko niektóre części niezdatnemi czyni.

3. Próchnienie lub gnicie rdzeniu, co z czasem i na zewnątrz występuje. Znakiem tego jest opadanie liścia i łatwe odłamywanie się gałązek. Drzewo takie nie wiele co warte nawet do palenia.

4. Na podwójny biel, znajdujący się pomiędzy słojami, któren powstaje podczas ostrych przymrozków i z powodu tęgiéj zimy, dla tego, że zanim pierwszy dojrzewa, drugi już nań porasta.

Opis przyrodzonych własności drzew.

1. T w a r d o ś ć. Zależy od stanu i własności włókien, od oporu stawiającego pile lub siekierze i od wrażenia jakie sprawia jego uderzenie lub upadnięcie. Zapomniéć nie trzeba, że różne części drzewa różną posiadają twardość.

2. M i ą ż s z o ś ć, ś c i s ł o ś ć. Pospolicie wnosimy z ciężkiego drzewa o jego ścisłości. Ta jest wszakże według gatunków drzew różna, a nawet różna u rozmaitych części jednego drzewa. Drzewa

z gruntów suchych, tudzież dojrzałe i stare bywają też ściślejsze. Chcąc aby drzewo stwardniało i nabrało miąższości trzeba je u dołu obłupić z kory, przezco zapobieży się rośnieniu.

3. Ciężkość zaś zawisła od starości, gruntu, powietrza, suchości, od stanowiska i wewnętrznego usposobienia drzewa, tudzież od od czasu w którym zostało ścięte. I tak np. jest dębina cięższa w stronach południowych jak w północnych, a brzezina przeciwnie na północy cięższa jak na południu, biel jest lżejszy od rdzeniu, a część drzewa na północ zwrócona cięższa nad inne części.

4. Mocność, zwięzłość drzewa starano się wypośrodkować na rozmaity sposób, czego wszakże za nieomylną pewność przyjąć nie można. Wzięto np. równe czworograniaste szczapy i zawieszano do nich ciężary tak długo, aż się szczapy rozdarły. Rozdarcie nastąpiło przy grubości przestrzeni rozłupowéj 0,0729 cala kwadr.

u buczyny	za pomocą	1250	funtów
u osiny	„	1250	„
u dębiny	„	1150	„
u lipiny	„	1000	„
u olszyny	„	1000	„
u wiąziny	„	950	„
u świerczyny	„	500	„
u sośniny	„	550	„

W ogólności ma się waga, którą zwięzłość drzewa znieść potrafi, przy równéj długości a nierównéj grubości, jak podwójne kwadraty grubości. Przy równéj grubości zniesą dłuższe szczapy mniéj, tj. w stosunku odwrotnego kwadratu swéj długości. Najkorzystniejszy stosunek jest ten, jeżeli szerokość do wysokości belki ma się jak 5 : 7 lub 7 : 10. W innym razie ma się zdolność uniesienia dwóch belek:

przy równéj długości, jak kwadraty wysokości, pomnożone szerokościami;

przy równéj długości i szerokości, jak kwadraty wysokości;

przy równéj długości i wysokości, jak szerokoście, a

przy równéj wysokości i szerokości, jak odwrotnie długoście.

Na pośrodku uniosą belki, przy 16 stopach długości, a 4 calach w kwadracie; z drzewa:

akacyjnego	2679	funtów
jesionowego lub wiązowego . .	2194	„
cisowego	2108	„
bukowego . . . , ...	2098	„
dębowego	2085	„
jodłowego	1855	„
sosnowego.	1778	„
wierzbowego	1710	„
lipowego	1497	„

5. Giętkość, gibkość, jest własnością drzewa, iż się daje giąć i z trudnością się łamie. Młode i świeże drzewo jest giętsze od starego i suchego.

6. Sprężystość drzewa stoi na równi z giętkością, albowiem czém giętsze jest drzewo, tém więcéj ma sprężystości.

7. Łupkość, łupność, zawisła od prostych i rzadkich włókien.

8. Kolor może być u jednego i tego samego drzewa w każdój nieomal części inny. Drzewa na osobności stojące bywają jaśniejszego koloru od drzew pospołu (gęsto) rosnących.

9. Spoistość, układ, zależy od własności i układu włókien, i jest tak rozmaity, jak rozmaite są włókna, tudzież jak rozmaicie rozrzyna się drzewo.

10. Trwałość zaś zawisła najpierw od właściwości każdego pnia z osobna, a następnie od własności i natury gruntu, od okoliczności przy i po ścinaniu, tudzież od wyrabiania i przysposabiania drzewa.

(Dalszy ciąg nastąpi).

ROZMAITOŚCI.

Napoje upajające.

(Dalszy ciąg).

Piwo było już egipcjanom znane. Podług Diodora Sycylijskiego wprowadził Oziris król egipski w r. 1960 przed nar. Chr. do kraju swego sztukę robienia ze słodu napoju upajającego. Tacyt wspomina o piwie, jako o napoju powszechnym za jego czasów w krajach germańskich Pliniusz mówi toż samo o Gallach i starożytnych Hiszpanach. U narodów romańskiego szczepu nazywało się piwo *cerevisia* lub *ceria* na część Cerery bogini zbóż; u Germanów *bier*, co ma pochodzić od łacińskiego *bibere*, pić. Narody słowiańskie znane w starożytnych czasach jako bieglejsze w rolnictwie od Germanów, używały piwa za napój powszedni, ztąd też jego nazwa piwo (pić). Jako napój codzienny i mało upajający bywa też rzeczywiście najlepiéj u słowian robione, gdyż piwa niemieckie i angielskie są za mocne i za drogie, aby mogły być powszednim zastępcą wody, mianowicie dla ludzi mniéj zamożnych.

Głównym materjałem do robienia piwa jest w Europie słód jęczmienny, sam lub z dodatkiem ziemniaczanego krochmalu. W krajach północnych bywa niekiedy owies używany do robienia piwa; w gorących, mianowicie w Afryce i w Indjach wschodnich, ryż, kukurudza lub proso.—Pszenica, groch, bób, tatarka, są również zdatne do wyrobu piwa, nie bywają wszelako na ten cel używane.

Gatunek piwa zależy od słodu z którego było zrobione. Do wyrobu porteru i piwa brunatnego, obfitego w alkohol, używa się słodu brunatnego, do podpiwku zaś i piwa cienkiego służy słód biały i nieprzyrumieniony. Wyjątek stanowią w tém jasne a mocne piwa angielskie.— Trudność zrobienia dobrego słodu i zawsze w tym samym gatunku, czyni słodownictwo najtrudniejszą czynnością w sztuce piwowarskiéj.

Celem słodowania jest przeistoczenie krochmalu zbożowego w cukier słodowy. Przemiana ta odbywa się częścią w czasie kiełkowania, więcéj zaś jeszcze przez następny zacier. W zdrowém i dojrzałém ziarnie zbożowém, gdy rozwilgnie wodą, zmienia się białko roślinne w istotę diastazem nazwaną i przez Payena chemika francuzkiego odkrytą. Diastaz ma własność przeistoczenia więcéj niż tysiąc razy swą wagę krochmalu w cukier słodowy, dużo więcéj zatem niżeli go jest wziarnie

zbożowém. Korzystając z téj własności diastazu dodają piwowary do słodu krochmalu ziemniaczanego, co nie czyni najmniejszego uszczerbku dobroci piwa i żadną miarą fałszowaniem nazwane być nie może, a korzystném jest zawsze gdy krochmal jest tańszy od słodu.

Słód nie bywa nigdy mielonym, lecz szrutuje się czyli rozgniata na grubą mąkę, do czego najlepiéj służą młyny walcowe, nie kamienne ale żelazne. Skluszczanie się szrótu słodowego, za nalaniem go wodą, gdy zawiera dużo mąki, przeszkadza do zrobienia dobréj warki piwnéj, unikać przeto należy zupełnego zmełcia słodu przy jego szrótowaniu. Prócz lepszego szrótowania, mają jeszcze i tę wyższość młyny walcowe nad kamiennemi, że się na nich słód nie rozgrzewa; psuje się zatém mniéj łatwo niżeli w młynie kamiennym.

Warzenie piwa dzieli się głównie na 4 czynności, któremi są: 1) robienie warki, 2) gotowanie jéj z chmielem, 3) chłodzenie, 4) zaprawienie drożdżami i poddanie fermentacji.

W Czechach używają do robienia warki wody ciepłéj tylko na 26 do 32° Réaumura; w Bawarji jeszcze mniéj rozgrzanéj, i zalewają nią słód z wierzchu. W Bawarji nie dozwala prawo użyć na raz do zalania i do zrobienia warki więcéj wody jak tyle, aby z półtora korca słodu otrzymać można 7 wiader piwa zwyczajnego, a 6 wiader tęższego *Lagerbier* zwanego. W Czechach i w ogóle w austrjackiem państwie nie ma innego ograniczenia prawem dla piwowarów, nad to, aby warka miała przynajmniéj 12° podług areometru, czyli wagi do piwa używanéj. Podatek płaci się w Austrji podług stopnia gęstości warki, zacząwszy od 12° za każdy stopień z osobna. Do zrobienia piwa najcieńszego czyli 12 stopniowego, używa p. Jenny piwowar w Krakowie 20 korcy słodu i 81 wiader wody. Otrzymane tym sposobem piwo nie wolno już daléj rozcieńczać wodą; byłoby przeto przyjemnym napojem, gdyby go nie rozpuszczano wodą w szynkach miastowych.

W Anglji nie zalewają słodu, lecz zaparzają go ze spodu, najpierw parą a następnie gorącą wodą, przezco użytkuje się słód nierównie dokładniéj, z drugiéj wszakże strony daje piwo mniéj trwałe niżeli przez zalewanie.

Gotowanie warki ma na celu ścięcie białka roślinnego rozpuszczonego w warce i odparowanie zbytecznéj ilości wody, czyli stężenie (koncentrowanie) płynu. W Anglji i Francji nie ma zwyczaju marnowania tym sposobem czasu i opału, gdyż dla stężenia warki dodają melassy lub cukru. Chmiel udziela warce nietylko przyjemnéj goryczy i aromatu ale przyczynia się zarazem do strącenia (oddzielenia) istot azotnych, rozpuszczonych w warce piwnéj, a pochodzących ze zboża. Ilość chmielu i czas gotowanie warki, zależy od gatunku piwa, jakie mieć żądamy. — Ciemne i mocne piwa wymagają więcéj chmielu i dłuższego gotowania niżeli jasne i lekkie. W Bawarji dodają 1 funt chmielu na korzec słodu przy wyrobie piwa zwyczajnego, a 3$^2/_5$ funta na piwo mocniejsze, czyli podług wagi słodu: 1,4% do zwyczajnego, a 2,3% do piwa mocnego. W Czechach nie używają tak wielkiéj ilości chmielu.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Średnie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi.

Od Dnia 19 do 25 Sierpnia 1855 r.

	Od rs.	Od kop.	Do rs.	Do kop.		Od rs.	Od kop.	Do rs.	Do kop.
Żyta czetwert	10	45½			Siana fura 1-konna . .	2	70	5	50
Pszenicy "	13	71			" " 2-konna . .	6	—	6	75
Grochu	8	20			Słomy pud	—	18	—	—
" cukrowego . .	—	—			" fura zwycz. .	1	95	4	—
Fasoli	—	—			Drzewa sosn. sążeń . .	7	44	—	—
Gryki	6	23			Wół dobry	38	—	59	—
Jęczmienia	7	97			" średni	34	—	37	—
Owsa	5	14			" lichy	29	—	33	—
Mąki pszen. przedniéj .	16	7			Ciele	—	—	—	—
" ordynarnéj	12	83			Baran	2	92	—	—
" żytnéj pytlowéj .	—	—			Wieprz dobry	18	—	28	—
" gryczanéj	10	33			" średni	15	—	17	—
Kaszy jaglanéj.	14	27			" lichy	12	—	14	—
" gryczanéj zw. .	11	43			Masła pud	7	60	—	—
" drobnéj	22	54			Słoniny "	5	80	—	—
" jęczm. perł. . .	28	47			Kartofli czetwert	2	8 ⅖	—	—
" " ordyn. . .	10	83			Okowity wiadro	4	67	—	—
Siana pud	—	32½			Szumówki wiadro . . .	2	81	—	—

Sprowadzono w dniu 24 Sierpnia ro. bież. 1855 z Cesarstwa Rossyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 816, z różnych miejsc Królestwa —, ogółem wołów sztuk 816, wieprzy 549, cieląt —; z tych zakupili rzeźnicy tuteisi wołów sztuk 60 na prowincję 164 na liwerunek 43, wieprzy 392 barany wszystkie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 12 (24) Sierpnia 1855 roku	ŻĄDAJĄ Rs.	ŻĄDAJĄ kop.	DAJĄ Rs.	DAJĄ kop.
MONETY.				
Pół-Imperyały	5	37½	5	37
Hollenderskie dukaty nowe	3	19	—	—
PAPIERY.				
Obligi skarbowe 4-proc. za 100 rs. oprócz kuponu . . .	80	40	—	—
Listy zast. białe II okresu (oprocz kuponu) za 100 zł. . .	15	25	—	—
" " " III " " " za 15 rs. . .	15	20	—	—
" " Serye wylosowane	—	—	—	—
Obligacye cząstkowe na 500 zł. oprócz kuponu	—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. B. na 200 zł. bez procentu. . .	19	50	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za 100 zł.	6	52½	—	—
Nowa rosyjska pożyczka z r. 1854 oprócz kuponu . . .	93	17	—	—
WEXLE.				
Berlin 100 talarów . . . . 2 m.	98	77½	—	—
Gdańsk 100 tal. . . . . 2 m.	98	70	—	—
Hamburg 300 BMk. . . . . 2 m.	148	20	—	—
Londyn 1 funt sterl. . . . . 3 m.	6	56	—	—
Petersburg 100 rs. . . . . 1 m.	—	—	—	—
Paryż 300 franków . . . . 2 m.	78	90	78	75
Wiedeń 150 złr. . . . . 1 m.	87	—	—	—
Wrocław 100 tal. . . . . 2 m.	—	—	—	—

Wartość Kuponu bieżącego od Obligów skarbowych rs. 1 kop. 60

" " " od Listów zastawnych kop. 10⅔

Nowa rossyjska pożyczka rs. 1 kop. 83⅓

W drukarni J. Unger.—Wolno drukować. — W Warszawie dnia 13 (25) Sierpnia 1855 roku.— Starszy Cenzor, sekretarz kollegialny, T. Hertz.